

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 września 2015 roku w godzinach wieczornych, począwszy od około godziny 21:00, będący obywatelem B. T. S. przebywał u znajomych obywateli F. i do posiłku spożywał alkohol w postaci trzech kieliszków wina, a następnie spożył również alkohol w postaci kieliszka wódki. Spożywanie alkoholu zakończył około godziny 01:00 już w dniu 04 września 2015 roku. Następnie opuścił lokal zajmowany przez znajomych i samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) udał się do swojego miejsca pobytu w G. O..

Około godziny 02:05 T. S., prowadząc wskazany wyżej pojazd mechaniczny, został zatrzymany na ulicy (...) w G. na wysokości posesji numer (...) do kontroli drogowej przez patrol Policji, w skład którego wchodził funkcjonariusze S. S. i K. W.. W trakcie kontroli funkcjonariusze Policji wyczuli od T. S. woń alkoholu. W związku z tym T. S. został poddany na miejscu przez funkcjonariuszy badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia typu A. 6020. Badania te wykazały, iż prowadził on pojazd znajdując się w stanie nietrzeźwości. Wynik pierwszego badania przeprowadzonego o godzinie 02:05 wyniósł 0,28 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś wynik drugiego badania przeprowadzonego o godzinie 02:20 wyniósł 0,27 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z zaistniałą sytuacją T. S. został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu V Policji w G., gdzie przeprowadzono kolejne badania na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu przy użyciu urządzenia Alkometr A2.0. Wynik pierwszego z tych badań, przeprowadzonego o godzinie 03:10, wyniósł 0,23 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś wynik drugiego badania, przeprowadzonego o godzinie 03:19, wyniósł 0,24 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu. T. S. w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa został zatrzymany i poddany kontroli osobistej.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. S. karty 35-36; zeznania świadka S. S. karta 4 verte; protokoły użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych karty 7, 9; świadectwa wzorcowania karty 8, 10; notatka urzędowa karta 1; protokół zatrzymania osoby T. S. karta 2; protokół kontroli osobistej karty 11-12; opinia biegłego z zakresu toksykologii karty 41-43/

Oskarżyciel publiczny oskarżył T. S. o to, że w dniu 04 września 2015 roku w G. na ulicy (...) prowadził pojazd mechaniczny marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie przeprowadzone badania na urządzeniu typu A. w pierwszym badaniu wykazało 0,28 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, w drugim badaniu wykazało 0,27 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, a następnie na urządzeniu typu A. A.o w pierwszym badaniu wykazało 0,23 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, w drugim badaniu wykazało 0,24 miligrama/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest o przestępstwo z artykułu 178a § 1 kodeksu karnego.

/Wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym karty 29-30/

Oskarżony T. S. jest kawalerem nie posiadającym dzieci. Posiada wykształcenie wyższe, jego zawód wyuczony to inżynier, pracuje jako dyrektor w firmie zajmującej się nieruchomościami mającej siedzibę w H. z dochodem, w przeliczeniu na polską walutę, około 10.000 złotych miesięcznie. Posiada majątek w postaci mieszkania. Stan zdrowia oskarżonego jest dobry, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, nie deklaruje uzależnień. T. S. nie był dotychczas karany.

/Dowód: dane o oskarżonym karty 34-35; dane o karalności k. 49/

Oskarżony T. S. przesłuchany na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dzień przed zdarzeniem był u znajomych F. i do posiłku spożywał wino, a po posiłku wypił również kieliszek wódki. Wskazał,

iż nie zdawał sobie sprawy, że za dużo wypił, czuł się bardzo dobrze, zaś w prawie całej Europie norma możliwej do wypicia ilości alkoholu jest szersza i w wielu krajach, na przykład B.i F., jest to 0,5 promila. Po chwili stwierdził jednak, że rozumie, iż po przeliczeniu na promile wskazane w zarzucie wyniki badań są większe i przeprasza za nieznamość normy w prawie polskim. Odpowiadając na pytania przyznał, że prowadził pojazd, gdy został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, dodał, że wypił trzy kieliszki wina, a alkohol spożywał w godzinach od 21:00 do 01:00 w nocy, zaś przez policjantów został zatrzymany około godziny 02:00-02:05.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. S. karty 35-36/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego i pozbawionego wątpliwości wniosku, iż oskarżony T. S. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po analizie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się zarówno na dowodach osobowych, jak i na dowodach w postaci dokumentów.

W kwestii dowodów osobowych podkreślić należy, iż w ocenie Sądu za wiarygodne należało uznać, że wskazanymi dalej uwagami, zarówno wyjaśnienia oskarżonego T. S., jak i zeznania świadka S. S. – funkcjonariusza Policji, który podejmował interwencję wobec oskarżonego. Dowody te, ze wskazanym dalej wyjątkami w zakresie dotyczącym wyjaśnień oskarżonego, są logiczne, jasne oraz korespondują wzajemnie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym. W konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Oskarżony T. S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wprost przyznał, że w dniu zdarzenia, jeszcze przed zatrzymaniem przez funkcjonariuszy Policji, spożywał u znajomych alkohol w postaci najpierw wina, a następnie wódki, a następnie prowadził samochód i w trakcie jego prowadzenia został zatrzymany do kontroli drogowej przez wspomnianych funkcjonariuszy. Oskarżony w sposób precyzyjny i jasny oraz, zdaniem Sądu, korespondujący z wynikami badań na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, podał zarówno ilość spożytego przed prowadzeniem pojazdu alkoholu, jak i jego rodzaj oraz czas, w którym jego spożycie nastąpiło.

Z wyjaśnień oskarżonego nie sposób uwzględnić jedynie jego twierdzeń, iż nie zdawał sobie sprawy, że za dużo wypił, i czuł się bardzo dobrze, co mogłoby sugerować, że jego zdaniem nie znajdował się w takim stanie, aby mógł stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Mając na uwadze wyniki przeprowadzonych badań oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, jak również okoliczność, iż oskarżony zakończył spożywanie wcale nie minimalnej ilości alkoholu na około godzinę przed zatrzymaniem go przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej, w ocenie Sądu, przy uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego, oskarżony niewątpliwie musiał mieć świadomość, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości, godził się na to, zaś odmienne twierdzenia oskarżonego zdaniem Sądu stanowią przejaw przyjęcia swoistej linii obrony, mającej na celu umniejszenie stopnia winy oskarżonego.

Podobnie nie do końca jasne i zrozumiałe jest powoływanie się przez oskarżonego na normy dopuszczalnej zawartości alkoholu przy prowadzeniu pojazdów obowiązujące w innych krajach, w tym w jego kraju ojczystym, co mogłoby wskazywać, iż oskarżony odwołuje się do błędu co do znamienia czynu zabronionego bądź do błędu co do świadomości samej bezprawności czynu. Podkreślić należy bowiem, iż oskarżony sam przyznał, że w B.norma taka wynosi 0,5 promila, a więc w istocie jest tożsama z normą określoną w artykule 115 § 16 kodeksu karnego, zaś w trakcie przesłuchania na rozprawie przyznał, że rozumie, iż po przeliczeniu na promile wskazane w zarzucie wyniki badań są większe. Warto również dodać, iż z twierdzeń oskarżonego wynika, że w celach zawodowych przyjeżdżał on częściej do Polski, a w tej sytuacji miał możliwość zapoznania się z normami obowiązującymi w omawianym zakresie na terenie Polski i powinien to uczynić, zwłaszcza w przypadku podjętego zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu

krótko po spożyciu alkoholu. W tej sytuacji w ocenie Sądu nie sposób mówić tutaj o usprawiedliwionym błędzie oskarżonego w omawianym zakresie.

Nie budzą jakichkolwiek wątpliwości zeznania świadka S. S., funkcjonariusza Policji, który podejmował interwencję wobec oskarżonego, tym bardziej, że znajdują one potwierdzenie w dowodach w postaci dokumentów. W szczególności z zeznań tych wynika, że świadek podczas podejmowanej przez niego interwencji wyczuł od oskarżonego woń alkoholu, zaś przeprowadzone następnie badania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wykazały stan nietrzeźwości oskarżonego. Z zeznań świadka wynika ponadto, że oskarżony przed zatrzymaniem do kontroli prowadził samochód.

Odnosząc się z kolei do dowodów w postaci dokumentów stwierdzić należy, iż zostały one sporządzone we właściwej formie przez uprawnione do tego osoby i nie budzą żadnych wątpliwości Sądu. W konsekwencji należało uznać je za pełnowartościowy materiał dowodowy. Dokument w postaci notatki urzędowej (karta 1) uzupełnia zeznania wskazanego wyżej świadka, zaś dokumenty w postaci protokołów zatrzymania i kontroli osobistej oskarżonego (karty 2, 11-12) nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niewątpliwie natomiast znaczenie takie miały dowody w postaci protokołów użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych wraz ze świadectwami wzorcowania (k. 7-10), z których zdaniem Sądu w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony T. S. w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego znajdował się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu artykułu 115 § 16 kodeksu karnego.

Podkreślenia wymaga, iż za ustaleniem, iż oskarżony prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości, przemawiają wyniki badań przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Policji za pomocą pierwszego z urządzeń kontrolno-pomiarowych na miejscu zdarzenia, na krótko po zatrzymaniu oskarżonego do kontroli drogowej, albowiem wyniki obu badań przeprowadzonych tym urządzeniem przekraczają minimalną granicę stanu nietrzeźwości określoną we wspomnianym przepisie. Przeciwno takiemu ustaleniu nie przemawiają zdaniem Sądu wyniki badań za pomocą drugiego z urządzeń kontrolno-pomiarowych, które nie przekraczały już wspomnianej granicy 0,25 miligramów/litr alkoholu w wydychanym powietrzu, albowiem zostały one przeprowadzone po około godzinie czasu i w tej sytuacji po pierwsze z uwagi na mimo wszystko niewielką ilość alkoholu spożytego przez oskarżonego oraz czas od jego spożycia naturalne jest, iż doszło już do eliminacji alkoholu z organizmu i wyniki te były niższe od wyników badań przeprowadzonych za pomocą pierwszego urządzenia. Po drugie i nawet istotniejsze z uwagi na upływ czasu od prowadzenia pojazdu do przeprowadzenia tych badań ich wyniki w zakresie ustalenia zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym przez oskarżonego w chwili prowadzenia pojazdu są mniej miarodajne od wyników badań przeprowadzonych wcześniej za pomocą pierwszego urządzenia. W ocenie Sądu nie budzi również wątpliwości prawidłowość działania obu urządzeń, skoro wszystkie wyniki badań były zbliżone, zaś do akt dołączone zostały aktualne i ważne świadectwa wzorcowania obu urządzeń.

Zdaniem Sądu za pełnowartościowy dowód należy uznać dopuszczoną już na rozprawie opinię biegłego z zakresu toksykologii (karty 41-43), zaś wnioski tej opinii potwierdzają zasadność wskazanych wyżej wniosków Sądu. Opinia ta jest przy tym jasna, logiczna, zupełna oraz została sporządzona przez biegłego posiadającego wymaganą wiedzę specjalną. Biegły w szczególności odniósł się do podnoszonej przez obrońcę oskarżonego kwestii rozbieżności w wynikach badań w tym sensie, że w przypadku pierwszego z urządzeń wyniki te wskazywał na tendencję malejącą zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym przez oskarżonego, a w przypadku drugiego już na tendencję rosnącą. Biegły wskazał, że nie powinno dojść do takiego odwrócenia tendencji, podkreślił jednak, że odwrócenie to mogło wynikać z błędów przy dokonywaniu pomiarów, nie potwierdził natomiast tezy obrońcy, iż wskazywać mogło na błędne działanie któregoś z urządzeń. Przeciwno tej ostatniej tezie przemawiają wspomniane już ważne świadectwa wzorcowania obu urządzeń oraz zbliżone wyniki wszystkich przeprowadzonych badań. Podkreślić należy również, iż skoro wyniki badań przeprowadzonych za pomocą pierwszego z urządzeń wskazywały na tendencję malejącą, a tym samym na fazę eliminacji alkoholu z organizmu oskarżonego (co jest logiczne w świetle wywodów biegłego, kiedy taka faza następuje, oraz wyjaśnień oskarżonego co do czasu spożycia alkoholu), to ewentualne błędy w dokonaniu pomiarów musiały dotyczyć badań za pomocą drugiego z urządzeń, które wykazały tendencję rosnącą, a więc fazę wchłaniania alkoholu, a jak już wyżej wskazano decydujące znaczenie dla ustalenia przez Sąd, iż oskarżony kierował pojazdem mechanicznym znajdując się w stanie nietrzeźwości, miały wyniki badań przeprowadzonych za pomocą

pierwszego z urzędzeń. Dodać należy, ponownie przy uwzględnieniu wniosków opinii biegłego, iż wyniki te także przy wzięciu pod uwagę wynikających ze świadectwa wzorcowania błędu pomiaru i niepewności pomiaru wskazują na stan nietrzeźwości T. S. w chwili prowadzenia pojazdu.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż oskarżony T. S. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonemu należy przypisać winę odnośnie przedmiotowego czynu. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego, W konsekwencji należy uznać, że oskarżony T. S. jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Charakter przedmiotowego czynu, który stanowi jedno z najpowszechniej popełnianych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, wskazuje na to, iż oskarżony bez wątplenia zdawał sobie także sprawę z jego karalności, zwłaszcza że nawet w świetle jego twierdzeń karalność tego typu zachowań w jego kraju ojczystym następuje od takiej samej granicy stężenia alkoholu w organizmie jak w prawie polskim.

Zdaniem Sądu T. S. dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w sposób umyślny. Oskarżony niewątpliwie prowadził pojazd mechaniczny w zamiarze bezpośrednim, tj. chciał go prowadzić, co wynika jednoznacznie z ustalonego stanu faktycznego. Natomiast odnośnie kwestii znajdowania się przez oskarżonego w czasie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości zdaniem Sądu okoliczność ta była objęta zamiarem ewentualnym oskarżonego, albowiem oskarżony, przy uwzględnieniu, że spożywał na krótko przed prowadzeniem pojazdu alkohol w postaci kilku kieliszków wina i wódki, niewątpliwie przewidywał możliwość, że w chwili prowadzenia pojazdu znajduje się w stanie nietrzeźwości, i na to się godził. Innymi słowy oskarżony miał świadomość, że z uwagi na wskazane wyżej okoliczności może znajdować się w stanie nietrzeźwości, i godził się z tą możliwością. W ocenie Sądu ze wskazanych już wyżej względów należy wykluczyć sytuację, iż oskarżony usiadł za kierownicą pojazdu przypuszczając, że ilość i rodzaj spożytego alkoholu oraz czas jego spożycia nie stanowią już w danej chwili przeszkody dla prowadzenia przez niego pojazdu mechanicznego, skoro spożycie alkoholu nastąpiło w krótkim czasie, niemal bezpośrednio przed prowadzeniem pojazdu, zaś oskarżony sam przyznał, iż ilość spożytego przez niego alkoholu nie była minimalna.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonemu, który należało zakwalifikować jako występki z art. 178a § 1 kk.

Ze wskazanych wyżej względów należy uznać, iż oskarżony bez wątplenia znajdował się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu artykułu 115 § 16 kodeksu karnego, albowiem zawartość alkoholu w 1 litrze wydychanego przez oskarżonego powietrza przekroczyła graniczną, minimalną wartość 0,25 miligrama. Znajdując się w takim stanie oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego w ruchu lądowym. Tym samym T. S. wypełnił wszystkie znamiona strony przedmiotowej przestępstwa z artykułu 178a § 1 kodeksu karnego, a jak już wyżej wskazano, w ocenie Sądu wypełnione zostały także znamiona strony podmiotowej przestępstwa.

Ustalając, że oskarżony T. S. dopuścił się wskazanego wyżej czynu, Sąd uznał, że spełnione zostały w niniejszej sprawie określone w artykule 66 § 1 i 2 kodeksu karnego przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Przede wszystkim wskazać należy, iż przypisany oskarżonemu czyn jest zagrożony karą, która nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności, a T. S. nie był uprzednio karany – ani za przestępstwo umyślne, ani za jakiegokolwiek inne przestępstwo. W ocenie Sądu dotychczasowy sposób życia niekaranego, prowadzącego ustabilizowane życie zawodowe oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste uzasadniają przypuszczenie, że nawet pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa, zaś przypisany mu czyn stanowi jedynie niechlubny epizod w jego życiu, który nie zostanie powtórzony.

Na podstawie okoliczności sprawy Sąd uznał również, że wina i społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu czynu nie są znaczne, co jest konieczne dla zastosowania instytucji warunkowego umorzenia

postępowania. Odnośnie kwestii winy oskarżonego wskazać należy, iż wprawdzie oskarżony działał umyślnie, jednakże zarzucany mu występki może być popełniony jedynie umyślnie, tak więc okoliczność ta nie powinna mieć decydującego znaczenia dla oceny stopnia winy oskarżonego w kontekście oceny możliwości zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Natomiast stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest zdaniem Sądu znaczny. Podkreślić należy, że przedmiotem ochrony przy przestępstwie z artykułu 178a § 1 kodeksu karnego jest bezpieczeństwo w komunikacji, zaś celem tego przepisu jest wyeliminowanie z ruchu osób prowadzących w stanie nietrzeźwości pojazdy mechaniczne. Oceniając stopień społecznej szkodliwości omawianego występkę w danej sytuacji należy więc ocenić przede wszystkim stopień zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji konkretnego czynu. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie stopień ten nie był znaczny. Wprawdzie przepis artykułu 178a § 1 kodeksu karnego penalizuje jakikolwiek prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, jednakże w rozpatrywanym przypadku z uwagi nieznaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego oraz prowadzenie przez niego pojazdu w godzinach nocnych, kiedy natężenie ruchu jest niewielkie, w ocenie Sądu stopień wspomnianego zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji ze strony oskarżonego nie był wysoki.

Mając na uwadze powyższe Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec T. S., ustalając okres próby na 2 lata, co w ocenie Sądu będzie wystarczające dla skontrolowania, czy oskarżony nie dopuści się ponownego naruszenia porządku prawnego.

Warunkowo umarżając postępowanie Sąd na podstawie artykułu 67 § 3 kodeksu karnego orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Wskazać należy, że w przypadku skazania T. S. za zarzucany mu czyn orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju byłoby obligatoryjne z uwagi na treść artykułu 42 § 2 kodeksu karnego, i to na okres nie krótszy niż 3 lata. Analogicznie, w ocenie Sądu, nawet pomimo warunkowego umorzenia postępowania istnieje konieczność zastosowania przedmiotowego środka karnego względem oskarżonego, albowiem swoim zachowaniem wykazał on, że stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji nawet pomimo specyficznych okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu, skutkujących uznaniem, iż stopień jego społecznej szkodliwości nie był znaczny. Zastosowanie przedmiotowego środka w minimalnym dopuszczalnym wymiarze czasowym 1 roku ma cel zarówno zapobiegawczy – należy zapewnić, aby w przypadku ewentualnej analogicznej sytuacji oskarżony nie dopuścił się zbliżonego zachowania – jak i represyjny, albowiem zastosowany środek wobec warunkowego umorzenia postępowania stanowi realną dolegliwość przypominającą oskarżonemu, iż popełniony przez niego czyn spotkał się z jakąkolwiek bezpośrednią i odczuwalną konsekwencją.

Na podstawie artykułu 63 § 4 kodeksu karnego na poczet orzeczonego wobec oskarżonego, wskazanego wyżej środka karnego Sąd zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 września 2015 roku do dnia 18 listopada 2015 roku.

Ponadto na podstawie artykułu 67 § 3 kodeksu karnego w związku z artykułem 39 punkt 7 kodeksu karnego w związku z artykułem 43a § 1 kodeksu karnego Sąd orzekł od oskarżonego T. S. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Należy uznać, że wobec sytuacji materialnej oskarżonego ustalona kwota świadczenia jest nie tylko adekwatna do charakteru popełnionego przez niego czynu, ale i nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego i nie będzie stanowić dla niego nadmiernej uciążliwości. Zastosowanie przedmiotowego środka również ma na celu odczucie przez oskarżonego realnej dolegliwości związanej z popełnieniem przypisanego mu czynu, a ponadto ma w ocenie Sądu istotne znaczenie dla kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość świadczenia jest równa minimalnej możliwej do orzeczenia wysokości świadczenia w przypadku skazania oskarżonego za przypisany mu czyn i zdaniem Sądu adekwatna do charakteru tego czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości.

Sąd orzekł również o kosztach procesu, na podstawie artykułu 626 § 1 kodeksu postępowania karnego i artykułu 627 kodeksu postępowania karnego obciążając nimi w całości oskarżonego i zasądzając od T. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 201,79 złotych. Sąd uznał, że sytuacja finansowa oskarżonego nie predysponuje go do skorzystania w jakimkolwiek zakresie z instytucji zwolnienia z obowiązku ich zapłaty. W poczet zasądzonych kosztów wchodzi opłata sądowa w wysokości 100 złotych (wysokość opłaty wynika z treści artykułu 7 ustawy z dnia 23

czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych) oraz wydatki związane z ryczałtem za doręczenie korespondencji, uzyskaniem danych o karalności oskarżonego oraz z kosztami związanymi z wynagrodzeniem biegłego za sporządzoną w niniejszej sprawie opinię z zakresu toksykologii.

SSR Andrzej Haliński

Sygn. akt II K 811/15

Z/:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., 21.12.2015 r.

(...)